GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę Nro. 116. 1. Sierpnia 1818.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Gazeta Londyńska Kuryer umieściła wyciągi z listu datowanego z Conception w Państwie Chiliyskiem pod dniem 3cim Kwietnia. Wyprawa wysłana z Limy pod rozkazami Jenerała Osorio, miała pierwszych dni miesiąca Lutego wylądować w 4000 ludzi pod Valparaiso. Po kilku oddzielnych potyczkach miały dnia 15go Marca pod Quecherguas, a dnia 19go pod Concha-Rayada zayść dwie główne bitwy, w których powstańcy na głowę pobitymi bydź mieli. Liczyli oni 8000 piechoty i 3000 iazdy pod dowodztwem naczelnego Dyrektora O'Higginsa, i znanego Jenerała St. Martins; a utracili przecież 28 dział, cały swóy oboz, ekwipaże etc. etc. Zwycięzkie woysko ruszyło przeciwko stolicy St. Jago, gdzie zamyślało stanąć dnia 6go albo 8go Kwietnia. Spodziewano się, że wkrótce całe Królestwo Chiliyskie wróci się pod Panowanie Królewskie.

O teraźnieyszem położeniu Państw południowo-Amerykańskich umieściły pisma publiczne, co następuie: „Chili iest wazkim Kraiem nadbrzeżnym, położonym między Oceanem Australskim, a górami Andeseńskiemi, których niedostępne szczyty przebyte dopiero po raz pierwszy przez walecznego Jenerała St. Martin oddzielaią Kray ten nadbrzeżny od Kraiu Wschodnio-Chiliyskiego, należącego do Rzeczypospolitey nad rzeką la Plata. Chili ma 750,000 mieszkańców, a między tymi około 300,000 Murzynów, 150,000 białych i tyleż kolorowych ludzi. Indyanie, osobliwie zaś waleczni Araukanie, których wysławiał Ercilla, są bardzo licznymi, ale ich po naywiększey części nie podbito ieszcze. Kray Chiliyski iest żyzny, bogaty w złote i srebrne kopalnie. Także i tam wzmogło się powstanie tak mocno, że ogarnęło Kray cały, i utworzyło rządzący Kongres jeneralny pod naczelnym Dyrektorem O'Higgins; iednakże położenie powstanców Chiliyskich nie zdaie się bydź tak bezpiecznem, iak owych w Buenos-Ayres. Mnóstwo Murzynów trudnieyszem czyni utrzymanie niepodległości tego Kraiu; nadto zaś odważni Indyanie mogliby w przyszłości zagrażać Kreolóm, poprzyiaźnionyeh z nimi obecnie, ieżeli obadwa te Narody nie połączą się w ieden. — Nowa Granada iest dla Hiszpanii ważną osadą, nie tylko bowiem posiada nayobfitsze w nowym Świecie kopalnie złota, lecz utrzymuie także i związek z bogatym Kraiem Peruwiiańskim, i daie Skarbowi Państwa znakomitą przewyżkę. Nowa Granada liczy dwa miliony mieszkańców i obeymuie trzy części oddzielne, a mianowicie: krainę Panama właściwą Nową Grenadę, i Quito. W Quito wszczęła się rewolucya iuż w roku 1810tym, w Panamie nie zdawała się bydź znakomitą, lecz za to tem mocnieyszą była w Intendencyiach graniczących z Wenecuellą, osobliwie w Fe i w Kartagenie. Ostatnie te dwa mieysca nie liczą się iednakże do naybogatszych w Wice-Królestwie, a i tam nawet wielka część mieszkańców trzymała z Hiszpanią tak, że Moriłło roku zeszłego zdołał dokonać krwawego zdobycia nowey Rzeczypospolitey Cundinamonskiey, którą mu teraz wydarli nazad Jenerałowie Wenecuelańscy. Też same okoliczności, które tamuią powstanie w Nowey-Hiszpanii, (Mexyku), zachodzą także i w Peru, gdzie liczy się półtora miliona mieszkańców. Owo zgoła, Hiszpania mniey ma przyczyny lękania się o Prowincyie, które iey Skarbowi Stanu wielką przewyżkę przynoszą, i do iey portów ogromne bogactwa sprowadzaią, a mianowicie, o Nową-Hiszpanię, o Guatimalę (liczącą 1,200,000 mieszkańców), o Peru, i o część Nowey-Granady; nadto i port Havannah, ów środkowy punkt handlu zawsze iey wiernym zostawał, a może nawet powiedzie się ieszcze i odzyskanie Kraiu Chiliyskiego. Ależ ieżeli nie zaydą inne iakowe nieprzewidziane wypadki, trudno iey będzie odzyskać nazad Wenecuellę i Buenos-Ayres. Naysnadniey wprawdzie przebolałaby stratę tych Prowincyi żyznych i kwitnących, ale w złoto i srebro nie obfitych, gdyby przez to nie tamował się iey związek z innemi Prowincyiami, a przyszłe ich posiadanie nie stawało się w naywyższym stopniu niepewnem.

S. Domingo.

Gazety Amerykańskie zawieraią następuiące szczegóły, doniesione przez iednego Officera

)(

Zjednoczonych Stanów, który nie dawno był w Stolicy (na St. Domingo): „Zamek, który wystawić kazał Krzysztof w Cap Henry (przyładku Henryka) osadzony iest teraz blisko 300 działami, z których naywiększa część iest z kruszcu, a naymnieysze z nich są 24funtowe. W tym Zamku znayduią się zapasy żywności i mundurów na 20,000 ludzi. Nie szczędzono bynaymniey nakładów, do wystawienia tey twierdzy, która w niepomyślnym wypadku woyny, służyć ma za ostatni przytułek. Krzysztof żyie w zbytku, ale z żelaznym berłem w ręku, panuie nad poddanymi; za naylichsze przestępstwo, każe ich rozstrzelać lub na śmierć biczować. Każdy od tey chwili, obowiązany iest służyć woyskowo, co tylko iest w stanie dźwigania broni. Naywiększa część pięknych domów w Stolicy leży w gruzach, ieszcze od czasu szturmowania Francuzkiego. Xiążę Marmelade iest Gubernatorem tamże. Miał ón popisywać się w rozmaitych zdarzeniach, a Murzyni maią go za zdatnego Jenerała, i uczonego człowieka. Xiążę Constantin iest Admirałem portu. Pierwszym Ministrem Krzysztofa iest Baron Deeper, maiący posiadać wiele talentu i wiadomości; uprzeyma iest powierzchowność iego, ubiera się naywymyślniey, i bezprzecznie iest naylepszym z pomiędzy Szlachty na St. Domingo czyli naymniey złym. W Cap nie widać żadnych przygotowań do woyny przeciwko Rzeczypospolitey Haytickiey (będącey pod przewodnictwem Boyera).

Wielka Brytaniia i Irlandya.

Wybory na Prowincyach maią niektóre osobliwości: W Dublinie obranymi zostali P. Grattan nazwany Foxem Irlandskim i P. Shaw. Wybory odprawiały się spokoynie; atoli gdy po ukończeniu tychże, obwożono tryumfalnie w przyozdobionych bogato powozach tych nowo obranych Kandydatów, pospólstwo łżyło ich i rzucało na nich błoto, tak dalece, że przymuszeni byli schronić się do domu nieiakiego P. Prestonsa. P. Grattan był lekko w głowę ranionym. Wiele osób, ukazywało się w oknach dla ułagodzenia rozhukanego pospólstwa; lecz to; udało się tylko P. Philipps, który z taką usilnością przemówił do pospólstwa, aż nakoniec trzykroć zawołało: „Niech żyie Grattan!“ Gazeta Londyńska Kuryer czyni uwagę, że ta szanowna Głowa strony oppozycyyney Irlandzkiey, sławna wiekiem, cnotami i talentem, dosyć długo żyła, aby od tego samego Ludu obrażona była, którego wolności, tylekroć broniła; szczególniey żałuie Kuryer, że się tylko iednemu Demagogowi, to iest osławionemu Adwokatowi Philipps udało, Lud przez drugich Demagogów zbuntowany, naprowadzić znowu na drogę porządku.

W Kendal, w Westmorelandyi zaszedł spór względem wyboru między P. Broughamem, bratem sławnego mowcy oppozycyynego, a Lordem Löwther; Brougham miał za sobą po naywiększey części wolnych posiadaczów gruntu i Kwakrów; przeciwnie zaś Adwokatow, Duchownych i Magistraty przeciwko sobie. Löwther, Lord Skarbu, i brat iego są synami Lorda Lonsdale który na ostatnim Parlamencie był Reprezentantem Hrabstwa. Rodzina Lonsdalów ma iuż przeszło od lat 5osiąt dziedziczny prawie wpływ do wyborów Hrabstwa, i od tego to wpływu posiadaczów wielkich dóbr, stara się P. Brougham uwolnić Wyborców, i przywrócić im ich niepodległość. Stronnicy Löwthera przeciwnie, uważaią w połączeniu Ludu ze znakomitemi posiadaczami dóbr, dobroczynne zjednoczenie interessów stron obiedwóch, a przez zasiadanie Lordów w Izbie niższey mocnieyszy związek wszystkich części towarzystwa. Mowy Broughama czynią większe wrażenie; tylko niebieskie wstążki widzieć się daią (kolor Broughama), kolor żołty, (Löwthera) ledwie się waży pokazać.

Obranie Lordów Castlereagha i Arthura Hill na Reprezentantów Hrabstwa Down (w Irlandyi) zaraz pierwszego dnia rozstrzygnionem zostało, gdy się więcey współzawodników niezgłaszało. Obieracze zgromadzili się licznie. Po skończonym wyborze dziękował Lord Castlereagh obieraczóm, za ich ufność którą go znowu zaszczycili, a którą w nim iuż od lat 21 pokładaią: „Móy szanowny „Kolega (rzekł daley), Lord Arthur Hill, innego iest zdania polityczego odemnie, ale „obadwa mamy dobro publiczne na pieczy; „tylko przez przystoyne scieranie się opinii, „prawda na iaw wychodzi. Co do mnie pochlebiam sobie, iż zawsze działałem wedle „zasad rzetelności, i nie lękałem się nigdy, „bydź odpowiedzialnym.“ Potem wystawił Lord Castlereagh szczęśliwe odmiany, zaszłe co do stanu położenia Irlandyi, od czasu ostatniey bytności iego w tym kraiu. Obudwóch Reprezentantów otoczonych od mnóstwa Ludu noszono potem tryumfalnie według dawnego zwyczaiu. P. Wellesley Polle (brat Xięcia Wellingtona) miał iuż stanowiącą większość głosów w Hrabstwie Królowey (*Queen's County*) którego Reprezentantem, był także w przeszłym Parlamencie.

P. Richard Philips były Szerif (Sędzia Policyi) Londynu, kazał na 6000 exemplarzów nowego nakładu drukować swoie złote reguły dla obieraczów, które przedaią za bezcen. Jedna z tych reguł tak opiewa: „Nie obieraycie

„prawników. Adwokaci, nawykli talenta „swoie przedawać wszelkim stronnictwóm, „tracą czucie zamiłowania prawdy, i z rów„ną łatwością oświadczaią się za czém, iak „i przeciwko czemu. Toż samo, nie obieraycie „bankierów ani innych spekulantów; złoto iest „ich bożyszczem, a dwóm Panóm służyć nie „można; staraią się oni iedynie dla tego o miey„sce w Parlamencie, aby mieli sposobność sią„gnienia ręką do kies skarbowych!“

Francya.

Na mocy upoważnienia Ministra spraw wewnętrznych, pozwolił Prefekt Departamentu wyższego Renu iednemu mnichowi Zakonu Trapistów, aby w towarzystwie braciszka żakonnego zbierał przez 20. dni składki w obwodzie całego Departamentu, a to celem przywrócenia, byłego Opactwa tego Zakonu.

Szwaycarya.

Wiadomo, że przed dwoma latami, pracowano z usilnością nad przywróceniem Jezuitów, w kantonie Solothurnenskim, i że Rada mnieysza, podała w rzeczy samey, projekt do tego Radzie wielkiey, która ten proiekt odrzuciła. Toż samo doświadczenie przedsięwzięto teraz w kantonie Freyburskim, gdzie zdawało się; że przypuszczenie i przyięcie Ligorianów do cel klasztoru Valsainte, opuszczonego przez Trapistów, obiecywało pomyślnieyszego skutku. Dnia 16go Czerwca, na porządkowem letniem posiedzeniu Rady udzielney, miasta i Rzeczypospolitey Freyburgskiey wniesiono na przestawienie Wielkorzadcy i Radcy Appellacyynego P. de Müller, aby Zakon Jezuitów przypuścić znowu do Kantonu, przywrócić go do dawnych stosunków, a szczególniey poruczyć mu kształcenie Duchownych, szkoły, i oddać służący do tego gmach klasztoru S. Michała. Urządzenia Rady wymagaia, aby podczas czynnionych wniesień, pierwey rozstrzygnionem było, czyli takowe zasługuią na uwagę, w którym przypadku, celem rostrząsnienia takowych, i zdania sprawy w tym względzie, oddaią się Radzie Stanu. Wniosek P. de Müller uznany był godnym rozwagi większością 65 głosu przeciwko 16 i oddany został Radzie Stanu, która się tak dalece pospieszyła, że ieszcze d. 19go przesłała zdanie sprawy i wniosek przeciwny; w skutku czego, po zaszłych dokładnych rozprawach i rozwagach, proiekt ten większością głosów 61 przeciwko 42 nakoniec odrzuconym został. W Kantonie Wallis. Jezuici przyiętymi zostali, a Władze duchowne i świeckie tameczney Rzeczypospolitey, daią im nayzaszczytnieysze świadectwo.

Dnia 6. Lipca odprawiało się w Bernie uroczyste zagaienie Seymu Szwaycarskiego. O godzinie 8mey z rana, były Poselstwa wszystkich Kantonów na nabożeństwie, podzielone w kościołach oboyga wyznania. Potem zgromadziły się w pomieszkaniu Prezyduiącego P. Mülinen, a ztamtąd udały się w uroczystym orszaku do kościoła kollegiialnego, gdzie przyymowała ich muzyka, i gdzie oprócz Władz mieyscowych znaydowało się mnóstwo widzów. Mowa Prezydenta obeymowała historyczne wspomnienia dawnieyszych i późnieyszych losów Oyczyzny, a sieiąc kwiaty na grób Aloizego Redinga, przy zwróceniu uwagi na obfite plony które obiecuie rok teraźnieyszy, wspomniał Prezydent także i o nieszczęśliwym wypadku na dolinie Banienthal w krainie Walliyskiey. Po złożeniu przysięgi udali się Posłowie do sali posiedzeń swoich, gdzie Prezydent w powtórnym głosie wyłuszczał iaśniey zewnętrzne i wewnętrzne stosunki Państwa związkowego, namieniwszy oraz o nayważnieyszych przedmiotach rozpraw nadchodzących. Posłowie powitali się, potem z zlecenia swych Kommittentów i własnem imieniem, a na tem zakonczyło się pierwsze posiedzenie. Podczas zagaienia Seymu obecnymi byli w kościele kollegiialnym, wszyscy Posłowie zagraniczni, wyiąwszy Ces. Austryackiego. Poseł Angielski P. Canning, przemieszkuiący ciągle w pałacu letnim pod Luzaną, zjechał umyślnie do Berna dla znaydowania się na tey uroczystości.

Niemcy.

Oto iest dokończenie (*przerwanego w numerze 112 gazety naszey*) zdania sprawy P. Berga, Posła na Seymie Niemieckim, względem przedrukowywania książek.

„Xięga ustaw karnych w Xięztwie Holsztyńsko-Oldenburgskiem (księga ustaw karnych Bawarskich, z odmianami i dodatkami, iakie uznano za dobre stosownie do potrzeb mieyscowych i innych), rozporządza w artykule 416stym: „Kto dzieło naukowe albo kunsztowe bez zezwolenia autora, iego sukcessorów lub innych nabywców prawa autora, przez rozmnożenie drukiem lub innym sposobem, publicznie ogłasza, nie przerobiwszy go na kształt właściwy, ten oprócz wynagrodzenia szkody, karanym będzie według przepisów zawartych w przywileiach drukowych, albo w ich niedostatku, zagrabieniem edycyi przedrukowaney tudzież karą pieniężną wyrównywaiącą szkodzie wyrządzoney.“ — W Xięztwie Nassauskiem zakazane iest przedrukowywanie

mocą edyktu Xiążęcego z dnia 5. Maia wydanego względem księgarni i drukarstwa, a to w tym sposobie, że drukarzom wolno iest wprawdzie rozmnażać wszelkie i każde rękopisma przez drukowanie w swych prassach, że atoli przeciwnie pod karą zagrabienia i zniszczenia wszystkich exemplarzy wydrukowanych i ieszcze w zapasie będących tudzież zapłacenia ceną sklepową exemplarzy sprzedanych, na rzecz osoby uszkodzoney i upominaiącey się o to, zakazano przedrukowywać pisane w ięzyku Niemieckim i Niemieckiemu księgarzowi w nakład oddane dzieła iakowego autora Niemieckiego, za iego życia, i nie otrzymawszy wprzód iego wyraźnego zezwolenia na to. Podobnymże sposobem zakazano przedrukowywać dzieła, na które iakowemu autorowi zagranicznemu, nakładcy, lub sukcessorom autora udzielonym iest szczególnieyszy przywiley zakazuiący przedrukowywania w Xięztwie. — W tém wyczerpany iest zbior, iaki zgromadzić zdołałem. Może to, co przełożyłem, dostarczy do obiaśnienia różnych widoków w iakich przedrukowywanie książek uważano; a może też przyczyni się i do ułatwienia pracy, iakiey wymaga artykuł 18sty aktu związkowego. W tey mierze, i co się tycze podania Deputowanych od księgarzy Niemieckich, mniemam iż mi należy proponować mianowanie Wydziału, któryby przełożył swe zdanie, względem ułożenia iednakich rozporządzeń celem zabezpieczenia praw autorów i nakładców przeciwko przedrukowywaniu.“

Wszyscy zgodzili się z wnioskiem P. Berga, i z podaną na to propozycyą Ces. Austryackiego prezyduiącego Posła Hrabiego Buol-Schauensteina, aby mianować Wydział złożony z trzech Współczłonków. Potem przystąpiono do wyboru, a gdy ten padł na Posłów Seymowych PP. Martensa, Barona Berckheima, i P. Berga, uchwalono wezwać ich do podania propozycyi względem ułożenia iednakich rozporządzeń celem zabezpieczenia praw autorów i nakładców przeciwko przedrukowywaniu.

Według listów z Weymaru umarł tam Xiąże Alexander Kurakin, iadąc do kąpieli Karlsbadzkich.

Prussy.

Stany Rycerskie z Prowincyy Jülich, Cleve, Berg i Mark, podały do N. Króla Pruskiego prośbę tyczącą się konstytucyynych stosunków pomienionych Kraiów, na którą otrzymały poniższą odpowiedź Królewską: „Odebrałem przedstawienie WPanów z dnia 26. Lutego, przełożone Mi przez Kanclerza Stanu Xięcia Hardenberga. — Pieczołowitość Moia o dobro Prowincyy, o których przyszłą konstytucyę WPanowie dopraszacie się, ręczy WPanom za to, że Ich pragnienia doyrzale roztrząsnionemi zostaną, że zwrócę na WPanów naywiększą uwagę Moią, i chętnie dopełnię to, czego tylko dozwala wzgląd na Ich dobro i na stosunki Państwa. Możecie WPanowie przeto oczekiwać z ufnością dalszey uchwały Moiey. — W Berlinie dnia 18. Marca 1818. (Podpisano) Fryderyk Wilhelm.“

Mocą uchwały gabinetowey w Moskwie dnia 28. Czerwca (w rocznicę bitwy pod Waterloo) raczył N. Król Pruski Hrabiego Gneisenau mianować Szefem walecznego pułku piechoty Kolbergskiego; co uważać należy za wielki zaszczyt; ponieważ pułki Pruskie nie maią zgoła żadnych Szefów.

Rossya.

Z Petersburgu d. 29. Czerwca. — We Wtorek, dnia 25go, w dzień urodzin N. W. Xiążęcia Jmci, Mikołaja Pawłowicza, był wielki obiad u Króla Jmci Pruskiego, i widowisko w teatrze wielkim.

W Niedzielę, d. 23go, po Mszy Ś. w pałacu zimowym, u N. Cesarza Jmci i u NN. Cesarzowych miał wstępną audyencyą Szwedzki Szambelan i Pełnomocnik P. Brandel, dla złożenia NN. Cesarstwu Ichmość listów z doniesieniem o śmierci N. Królowey Jeymości Szwedzkiey (wdowy). Potém otrzymali szczęście bydź przedstawionymi: Cesarski Austryacki Kommissarz P. Szasek, Sekretarz Austryackiey Missyi P. Pflugel i należący do teyże Missyi P. Szweyger de Diurenszteini Królewsko-Pruski Kommissarz, P. Zemler, zostaiący przy Hiszpańskiey Missyi Porucznik Waskec; Królewsko-Hiszpańskiey marynarki Kapitan Don Joachim de Toledo, Porucznik Don Francisco Chojos; i Miczman Don Józef Chidalgo de Sizneros; Królewsko-Duńskiey marynarki Kommandor P. Ulrich; Pełnomocnik W. Xięcia Badeńskiego P. Blittersdorf; Sekretarz Missyi Hannowerskiey P. Lafert, Konzul Duński P. Gerken; oraz Sekretarz Missyi Królewskiey Szwedzko-Norwegskiey, P. Lagerheim.

Przez rozkaz dzienny, datowany w Carskiem Siele dnia 20. Czerwca, Pernawski pułk grenadyerów, mianowany został grenadyerskim pułkiem Xiążęcia następcy tronu Pruskiego.
